CZĘŚĆ I. — № 67. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 31 Sierpnia. / 12 Września.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 30 Sierpnia. / 11 Września.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, MIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ,

i t. d., i t. d., i t. d.

Uznając za konieczne, w obecnych wojennych okolicznościach, ostatecznie uformować wojska zapasowe — ROZKAZUJEMY:

1.) Uskutecznić dwunasty, kolejny, częściowy zaciąg rekrutów z gubernij Zachodniej strefy Cesarstwa, licząc po dziesięciu ludzi z każdego dusz tysiąca, na zasadzie oddzielnego rozrządczego Ukazu, wraz z niniejszym Rządzącemu Senatowi danego.

2.) Zaciąg ten rozpocząć 1 Listopada i ukończyć do 15 Grudnia bieżącego 1854 roku.

3.) Od Żydów, pełniących powinność rekrutszczyzny, dokonać zaciąg na zasadzie 685 artykułu Ustawy o Rekrutszczyznie, XVI Dalszego Ciągu, z mocy którego obowiązani są oni dawać rekruta przy każdym obwieszczonym w Cesarstwie kolejnym częściowym zaciągu, po dziesięciu ludzi z tysiąca dusz.

Dan w Peterhofie, w dniu 26 Sierpnia, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset pięćdziesiąt czwartego, Panowania NASZEGO dwudziestego dziewiątego.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

—

Ukaz do Rządzącego Senatu.

Manifestem, dnia dzisiejszego wydanym, nakazawszy dwunasty kolejny częściowy zaciąg rekruta z gubernij Zachodniej strefy Cesarstwa, ROZKAZUJEMY:

1.) Rozpocząć ten zaciąg od dnia 1 Listopada i ukończyć takowy nieodmiennie do 15 Grudnia bieżącego roku.

2.) Na umundurowanie rekrutów pobierać od oddających pieniądze według cen, jakich to umundurowanie Komisoryatskiemu Wydziałowi kosztuje, mianowicie po dziesięć rubli, dwadzieścia kopiejek srebrem.

Rozporządzenia tyczące się wojskowości pozostawiliśmy Ministrowi Wojny, skuteczne zaś prowadzenie tego zaciągu i ukończenie takowego w terminie przepisanym, polecamy pilności Rządzącego Senatu.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Peterhoff, 26 Sierpnia 1854 roku.

—

Do Pana Ministra Wojny.

Manifestem, dnia dzisiejszego wydanym, nakazawszy dokonanie w roku bieżącym dwunastego kolejnego częściowego zaciągu rekrutów z gubernij Zachodniej strefy Cesarstwa, ROZKAZUJEMY wam:

1.) Rekrutów, którzy w tym zaciągu będą pobrani, rozmieścić w wojskach, stosownie do danych wam w tym przedmiocie rozkazów — i

2.) We względzie umundurowania rekrutów przewodniczyć się przepisanemi prawidłami.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Peterhof, 26 Sierpnia 1854 roku.

Rozkaz dzienny Cesarski *w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 14 Sierpnia 1854 roku.*

Następni Urzędnicy rozmaitych Władz gubernii Mińskiej, za wysługę lat, zostają podniesieni do rang: Radzcy Dworu, Referent Izby Dóbr Państwa Assesor Kolleg. *Terlecki;* — Assesora Kollegijalnego, Radzcy Honorowi: Sekretarz Rządu Gubern. *Zgierski-Strumiłło* i Starszy Assesor Pińskiego Sądu Ziemskiego *Kwapiński*, Strapczowie powiatowi: Miński *Okulicz* i Borysowski *Wasilewski;* Buchalter Izby Skarbowej *Marczenko;* Izby Dóbr Państwa Strapczy *Parfijanowicz* i Starsi Naczelnicy Stołu *Kowerski* i *Komocki*, Pomocnik Bobrujskiego Naczelnika okręgowego *Zgierski-Strumiłło;* — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegijalni: Pełniący obowiązki Sekretarza Rządu Gubern. *Danowski*, Naczelnik Stołu Szlach. Deputat. Zgrom. *Kolęda*, Starszy Assesor Rzeczyckiego Sądu Ziem. *Jelnicki* i Dozorca Okręgowy pow. Pińskiego *Kulczycki;* Tłómacz Izby Sądu Cywil. *Pacewicz* i Sekretarz Rzeczyckiego Magistratu miejskiego *Lisicki*, Urzędnik Izby Skarbowej do szczególnych poleceń *Kłopotowski*, Exekutor i Kassyer Izby Dóbr Państwa *Hutorowicz* i Pomocnik Naczelnika okręg. *Długopolski*, Naczelnik Stołu Prawosławnego Konsystorza *Jachimowicz*, Sekretarz Gubern. Pocztowej Kantory *Hryniewski;* — Sekretarza Kollegijalnego, Sekretarze Gubernijalni: Pomocnik Naczelnika Stołu Rządu Gubern. *Smolski*, Sekretarz Słuckiego Sądu Ziem. *Worobjew*, Dozorcy Częściowy Policyj miejskich: Mozyrskiej *Szemetyłło* i Bobrujskiej *Mickiewicz*, Urzędnicy Kancellaryj: Rządu Gubern. *Przybytek* i Szlacheckiego Deputat. Zgrom. *Żebrowski;* Izby Sądu Cywilnego: Pomocnik Naczel. Stołu *Parfijanowicz* i Urzędnik Kancellaryi *Dybowski;* Sekretarz Słuckiego Magistratu miejskiego *Kroszczyński;* Sądów powiatowych: Bobrujskiego były Assesor od Szlachty *Tyszkiewicz* i Pińskiego Powytczyt *Burdzicki;* Kontroler Izby Skarbowej *Pawłowski*, Buchalter *Siemiękiewicz*, Naczelnik Stołu *Krzyżanowski*, i Urzędnik Kancellaryi *Iwanowski;* Dozorca akcyzy Bobrujskiego powiatu *Muraszko;* Izby Dóbr Państwa Mierniczy *Jaczynowski*, Inżenjerowie Cywilni *Piotrowicz*, *Zwinogrodski* i Pomocnik Naczel. Stołu *Swirski*, Naczelnik Stołu Prawosławnego Konsystorza *Sułkowski;* Starszy Klassyfikator w Wydz. Pocztowym *Jakubowski;* — Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegijalni: Rządu Gubernijalnego, Pomocnicy: Naczelników Stołu *Słowikowski*, *Żdanowicz* i Rejestratora *Denisiewicz*, Korrektor Drukarni *Chalembek*, Dozorca okręg. Nowogródzkiego pow. *Murzicz;* Sekretarze: Dozorców Okręgowych w powiatach: Bobrujskim *Wiszniewski*, *Bączewski* i Nowogródzkim *Borkowski* i *Kozaryn*, Mozyrskiej Policyi miejskiej *Małyszczycki;* Urzędnicy Kancellaryj: Rządu Gubernijalnego *Jaźwiński*, *Stetkiewicz* i *Kiersnowski* i Gubernatora Cywil. *Unichowski;* Izby Sądu Cywilnego: Naczel. Stołu *Pokroszyński*, Starszy Pomocnik Naczel. Stołu *Lichodziejewski* i pełniący obow. Archiwisty *Roneberg-Allingier;* Magistratów miejskich: Nowogrudzkiego Sekretarz *Murzicz* i Słuckiego Buchalter *Gorbikow;* Urzędnicy Kancellaryj: Izb: Sądu Krymin. *Samowicz*, *Piekarski* i Sądu Cywilnego *Sosnowski*, *Kopaliński* i *Romanowski;* Nowodródzkiego Sądu powiat. *Podhajski* i Mozyrskiej Szlach. Opieki *Pienkiewicz;* Kass powiatowych: Pomocnicy Buchalterów: Mińskiej *Lichodziejewski*, Bobrujskiej *Koczan*, Borysowskiej *Nikonowicz* i Nowogródzkiej *Tupalski* i Pomocnik Dziennikarza *Habich;* Urzędnicy Kancellaryj: Izby Skarbowej *Szyszko*, przy Dozorcach akcyzy w powiatach: Bobrujskim *Jaśkiewicz* i Mozyrskim *Saprinowski;* Izby Dóbr Państwa: Mierniczy *Grabowski*, Starszy Naczel. Stołu *Czepieliński* i Urzędnicy Kancellaryi *Horbatowski* i *Hułaj*, Zarządów Okręgowych: Mozyrskiego *Szumski* i Słuckiego *Kąkołowicz* i Naczelnik Stołu Prawosławnego Konsystorza *Pigulewski;* Starsi Klassyfikatorowie Gubern. Pocztowej Kantory *Zacharow 1*, *Jerżykowicz* i Pomocnicy Pocztmistrzów: Ihumeńskiego *Zacharow 2* i Słuckiego *Miciełowski;* — Niemający rang zostają mianowani Rejestratorami Kollegijalnemi: Naczelnicy Stołu Sądów Ziemskich: Pińskiego *Weredkowicz* i Bobrujskiego *Bohdański 1*, Sekretarze Dozorców Okręg. w powiatach: Mińskim *Mitkiewicz-Żołtok* i Pińskim *Skibicki;* Kancelliści: Kancellaryi Gubernatora Cywilnego *Słotwiński*, *Ralcewicz*, *Rajecki*, *Homolicki* i *Swida*, Rządu Gubernijalnego *Bielinowicz* i *Nałkiewicz*, Urzędu Powszechnej Opieki *Szymborski*, *Saczkowski*, *Stachowski*, *Minkowski* i Rzeczyckiego Sądu Ziemskiego *Bohdański 2* i *Skorotecki;* Kassyer Izby Sądu Cywil. *Halkiewicz*, Powytczycy Sądów powiatowych: Mińskiego *Okulicz*, Borysowskiego *Olechnowicz* i Słuckiego *Zabłocki;* Sekretarze Strapczych powiatowych: Nowogródzkiego *Korsak* i Słuckiego *Komornicki;* Kancelliści: Izb: Sądu Kryminalnego *Bartoszewicz*, *Andrzejewski*, *Ordyniec* i Sądu Cywilnego *Swirski* i *Czarnocki;* Sądów powiatowych: Pińskiego *Kobylański*, *Czechowski* i Ihumeńskiego *Suszczyński*, Słuckiego Magistratu *Chodasewicz*, Izby Skarbowej *Herman* i *Falkowski*, Kass powiatowych: Pińskiej *Ralcewicz* i Bobrujskiej *Jaźwiński*, Izby Dóbr Państwa *Jankowski*, *Januszewicz*, *Kowerski* i Słuckiego Zarządu Okręgowego *Drawdzik;* — Sędzia Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego, Radzca Kolleg. *Cieśliński*, zostaje na własną prośbę uwolniony od służby z mundurem.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 18 i 21 Sierpnia, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Cywilny Gubernator Moskiewski, Radzca Tajny *Kapnist;* — Św. Anny 1 klassy z koroną, Cywilny Gubernator S.-Petersburski, Radzca Tajny *Danaurow;* — Św. Anny 1 klassy, Wojenny Gubernator miasta Jarosławia i Jarosławski Cywilny Gubernator, Jenerał-major orszaku J. C. Mości *Buturlin 2;* — Św. Stanisława 1 klassy, Cywilny Gubernator Simbirski, Rzeczywisty Radzca Stanu *Bibikow*.

Uzupełnienie wiadomości o obronie Alandskich warowni.

W uzupełnieniu wiadomości, już ogłoszonych w № 65 Tygodnika, o zdobyciu przez nieprzyjaciela Alandskich wa-

rowni, odebrano teraz od dowodzącego wojskami, w Finlandyi rozmieszczonemi, Jenerał-porucznika *Rokasowskiego*, nowe o tymże wypadku, szczegółowe opowiadanie Radzcy Honorowego *Westeniusa*, który był Dozorcą Alandskiego prowiantskiego magazynu, i znajdował się na głównej wyspie przez cały czas oblężenia fortu. *Westenius* był posłany 26 Lipca, przez Komendanta twierdzy do okolicznych wiosek, dla zakupienia do fortu siana i innych potrzeb. Wracając, 27 Lipca do Skirpans, postrzegł, że droga do warowni była już mu przecięta przez nieprzyjaciela, i dla tego, postanowiwszy wszelkiemi sposobami uniknąć niewoli, *Westenius* ukrywał się do 7 Sierpnia po wsiach i lasach Alandskich, a następnie, udało mu się na rybackiej łódce, przemknąć przez linią nieprzyjacielskich kroazerów i dostać na stały ląd Finlandyi. Przybywszy do Helsingforsu 16 Sierpnia, złożył on Zwierzchności następujące opowiadanie o oblężeniu i obronie fortyfikacyj Alandskich.

Po bombardowaniu głównego fortu Alandskich warowni 9 Czerwca b. r. przez trzy wojenne angielskie okręty, rozkazano było przez P. Alandskiego Komendanta usypać nanowo bateryą z ziemi na południowo-zachodnim brzegu Lumparskiej zatoki, co też było wypełniono w ciągu Czerwca przez żołnierzy Alandskiego garnizonu, pod dozorem Dowodzcy Alandskiej komendy inżenjerów, Kapitana *Krauzolda*. W tymże czasie wywieziono tamże pięć fortecznych dział, i urządzono nowe lawety, według instrukcyi Podporucznika tamecznego artylleryjskiego garnizonu *Piszczulina*, i pod nadzorem Kapitana *Krauzolda*. Do posługi dział tej bateryi, po jej urządzeniu, była wyznaczona potrzebna liczba ludzi, wybranych z Finlandskiego linijowego bataljonu № 16 i artylleryjskiego garnizonu pod dowodztwem Porucznika *Szymanowskiego* i Podporucznika *Piszczulina*. Dla przykrycia tej bateryi wyznaczone były części z 3 i 4 rot Grenadyerskiego bataljonu celnych strzelców, pod dowodztwem Pomocnika Abowskiego Gubernatora, Pułkownika Gwardyi *Furuhjelma*. Poźniej, po wejściu do Lumparskiej zatoki anglo-francuzkiej flotty, w liczbie przeszło 30 okrętów, baterya ta była zniesiona, działa wysadzone na powietrze, wszyscy ludzie wyprowadzeni do głównego fortu, a część strzelców rozmieszczona we trzech basztach. Wszystko to było ostatecznie wykonano 25 zeszłego Lipca (*).

W tymże czasie, to jest w ciągu Czerwca, na dziedzińcu głównego fortu, z rozporządzenia P. Komendanta, urządzono pod dozorem Dowodzcy komendy inżenjerów przykrycie z grubych dylów ponad trzema bombowemi działami z nasypem nad niém z ziemi. Wszystkie okna tak na podwórzu fortu, jak i wychodzące na zewnątrz, w których nie było dział, były założone cegłami.

Podczas urządzania bateryi nad Lumpar, polowy dywizyon Alandskiego artylleryjskiego garnizonu, w liczbie czterech dział, pod wodzą Kapitana artylleryi *Szwetowa*, był rozdzielony na dwie części: z nich jedna rozmieściła się na granicy Skirpańskiego uroczyska, a druga pod Mongstekt, pod przykryciem części rot grenadyerskich celnych strzelców. Na obu tych miejscach były stare, rozwalone baterye, które przez żołnierzy tych wojsk zostały odnowione. W nocy na 25 Lipca, polowy dywizyon, z działami i przykryciem, był ztamtąd wyprowadzony do głównego fortu. Wieczorem zaś, 26 Lipca dwadzieścia cztery artylleryjskie konie, były przesłane do Koronnego Foehta Alandskiego geradu, dla oddania ich na paszę mieszkańcom Alandu.

W takim stanie zostawały warownie, kiedy 12 Lipca weszły do Lumparskiej zatoki siedm nieprzyjacielskich statków. Liczba ta, pomnażając się stopniami, w ciągu dni kilku doszła do 30 i więcej; tym czasem nieprzyjaciel otoczył warownie i z innych stron. Statki spokojnie stały na kotwicach, zajmując się tylko pomiarem głębiny do 26 Lipca. Tego dnia spostrzeżono, że do zatoki Lumpar i Wargata, wciągane są statki nieprzyjacielskie i, jak można było domyślać się, z wojskami dla wylądowania, co się też nazajutrz ziściło; albowiem z 26 na 27 Lipca, o godzinie 2 po północy, nieprzyjaciel wysadził wojska na dwóch punktach, odległych od fortyfikacyj na pięć wiorst i mianowicie we wsiach: zachodniej Iranwik i wschodniej Chulta. Wystąpiwszy ztamtąd z dwóch stron gęstym łańcuchem, obie części desantu połączyły się we wsi Finbiu, odległej od warowni na trzy wiorsty. Tam stanęły one na biwakach i w tejże wsi naznaczył sobie główną kwaterę naczelny wódz francuzkiego wojska.

Po wysadzeniu przez nieprzyjaciela tych wojsk na Aland, według prawdopodobnych wieści, które do mnie doszły, w tymże dniu przypuszczały one szturm do baszty C, lecz były ze stratą odparte; potém zaczęły wznosić swoje baterye i podwozić na okrąglakach oblężne działa i przed nocą na 28 Lipca zaczęły bombardować pomienioną basztę, usiłując zarazem wznieść drugą bateryą, bliżej ku baszcie, ale wszystko. cokolwiek zdołały zbudować przez noc, za nadejściem świtu, było niszczone naszemi wystrzałami. Następnie, znalazłszy dogodniejsze i bardziej bezpieczne miejsce, wojska te zbudowały tam bateryą i, po ukończeniu robot, z dwóch już stron, dniem i nocą, bombardowały basztę, tak iż we wszystkich swych częściach mocno i niebezpiecznie była uszkodzona. W skutek tego, garnizon baszty, widząc zapewna niepodobieństwo dalszego w niej utrzymania się, postanowił przejść do głównego fortu, ale był uprzedzony od nieprzyjaciół, którzy przypuścili nagły szturm, okrążyli basztę i przecięli drogę do odwrotu. Naczelnicy i żołnierze, prag-

(*) Według słownych objaśnień P. Westenius, garnizon każdej baszty liczył do 90 ludzi Finlandskiego linijowego № 10 bataljonu, i około 25 ludzi z komend artylleryjskiej i inżenjernej, z trzema i więcej oficerami, a mianowicie znajdowali się: w baszcie C, Kapitan inżenjerów *Tesche*, Linijowego bataljonu Porucznik *Salberg*, Grenadyerskiego bataljonu celnych strzelców Porucznik *Bolfras* i Podporucznik *Konradi*; w baszcie U, Porucznik inżenjerów *Zwierew*, Linijowego bataljonu Sztabs-kapitan *Molart* i Podporucznik *Blum*; nakoniec w baszcie Z, Porucznik inżenjerów *Szatelen* i Linijowego bataljonu Kapitani *Knorring* i *Peremiłowski*.

nąc przebić się bagnetami, (tak doszło do mojej wiadomości), nie zdołali wszakże przemodz liczebnej siły i zmuszeni byli oddać się w niewolę. W kilka potém godzin, baszta, będąc mocno uszkodzoną, runęła. Z oficerów ranieni: Kapitan Inżenjerów *Tesche*, bagnetem w nogę, i Chorąży Grenadyerskiego bataljonu celnych strzelców *Bolfras*, cięciem pałasza po niżej łopatki.

Przed zdobyciem baszty C, urządzone były baterye naprzeciw baszty U, którą zaczęły bombardować od 31 Lipca i niezaprzestawały bombardowania przez ciąg dni trzech bez przerwy. Baszta ta, mając od wystrzałów dwie wielkie rozpadliny, prócz innych wewnątrz uszkodzeń od bomb, i gdy nie zostawało w niej nad cztery naboje, przymuszona była poddać się nakoniec.

Przyczyna poddania się baszty Z mnie niewiadoma; to tylko wiem, że 3 Sierpnia, o godzinie 11 po północy garnizon oddał się w niewolę.

O powodach kapitulowania głównego fortu, też nie mam pewnych wiadomości, wszakże pogłoski, które do mnie doszły, a za których wiarogodność nie mogę zaręczyć, są następujące:

Podczas bombardowania baszt przez francuzkie wojska, anglo-francuzka flotta, stojąca w Lumpar-E, bardzo silnie gromiła główny fort, sprawiła wewnątrz podwórza znaczne uszkodzenia, zbiła dachy i kominy z zabudowań, uszkodziła ambrazury. Garnizor fortu poddał się 4 Sierpnia. Jak mówią, fort kapitulował dla tego, że, straciwszy baszty brakło mu już sił do odpierania jednoczasowie attaków z morza i lądu i nie miał możności zmusić do zamilczenia nieprzyjacielską ogromnego kalibru artylleryą. Przed zdaniem głównego fortu, garnizon jego, od nieustannego dniem i nocą czuwania i trwogi był do takiego stopnia znużony, że ludzie stali się całkiem niezdatni do dalszych działań i oporu.

Liczba zabitych z naszej strony, wynosi, jak mówią, do 53 ludzi, a ranionych do 86. Nieprzyjaciel stracił od pięciu do sześciuset ludzi.

Garnizony, z głównego fortu i trzech baszt, po wzięciu w niewolą, zostały zabrane na angló francuzkie okręty, i część jeńców, przeznaczona do Anglii, odesłana już do tego kraju 5 Sierpnia, druga zaś część, a z nią i Jenerał *Bodisko* z żoną, 6 Sierpnia do Francyi. Mówiono też, że niektóre żony PP. oficerów, za pozwoleniem nieprzyjacielskich dowodzców, udały się ze swemi mężami za granicę. *(R. I.)*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 25 Sierpnia pozostawało chorych 98 — w ciągu doby zachorow. 3 — wyzdr. 11 — umarło 2 — po 26 Sierpnia pozostało chorych 88.

W ciągu doby zachor. 4 — wyzdr. 4 — umarł 1 — po 27 Sierpnia pozostało chorych 87.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA.

KONSTANTYNOPOL, *22 Sierpnia*. Okręty śrubowe francuzkie *Charlemagne* i *Napoleon*, przybyły tu dla zabrania od turków dział wielkiego kalibru, albowiem transport angielski z artylleryą oblężną, który przed kilku dniami wyholowany był ztąd na Czarne Morze, a potém puszczony bez eskorty na własne żagle, nie przybył wcale do Warny. Piętnaście statków parowych francuzkich i angielskich napróżno go szukają po morzu. Musiał więc albo zatonąć, albo dostać się w ręce rossyan.

Godne wiary osoby, przybyłe świeżo z Warny, kreślą smutny obraz sprzymierzonych armij; wszyscy podupadli na duchu od żołnierza do dowodzców, którzy głośne dają słyszeć szemrania. Korpus, któremu Marszałek St. Arnaud kazał odbyć przechadzkę do Kiustendżi, niezmiernie ucierpiał od braku wody, żywności, i mocnych upałów; żołnierze ginęli jak muchy; w kilka dni umarło do 4,000 ludzi, trupy ludzi i źwierząt walały się dokoła studni i źródeł. Korpus ten, jak wiadomo, pośpieszył wrócić do Warny; cholera mocno zawsze grassuje w wojskach, szczególniej w angielskiém.

Dziś już głośno mówią, że na ten rok trzeba wyrzec się wszelkiego stanowczego kroku; że niezbędną jest rzeczą przedewszystkiém odhartować nanowo armiją i w duchownym i w fizycznym względzie; przed Marszałkiem, który sam nadzwyczaj jest zniechęcony, skrywają prawdziwy stan rzeczy.

— W korrespondencyi gazety Belgijskiej ze Stambułu, 20 Sierpnia, czytamy, że Xiążę Napoleon prawie już wrócił do zdrowia, ale Xiążę Cambridge zachorował i ma przybyć do Konstantynopola dla leczenia się.

Listy z Warny mówią o pożarze, który jak słychać, wybuchnął w Balczyk; nie miano jeszcze czasu sprawdzić tę pogłoskę.

Cholera utrzymuje się na jednym stopniu w Stambule, ale za to w Smyrnie gwałtownie grasuje.

— Gazety Londyńskie nie zgadzają się względem dnia, w którym wyprawa zamierzana na Krym, wyjdzie na morze. *Morning Chronicle* naznacza 25, a *Times* 20 Sierpnia. Wojska ma być 90,000, w tej liczbie, 20,000 turków. Trzeba tu dodać uwagę, że oblężne materyały, wysłane z Francyi, nie były jeszcze przybyły 12 Sierpnia do Konstantynopolu.

— Odebrano przez Ruszczuk wiadomość z Warny, że w dniu 24 Sierpnia większa część wojsk sprzymierzonych była już posadzona na okręty i że wyprawa miała wyruszyć 27 Sierpnia.

— Piszą w Zeit: «23 Sierpnia wojska tureckie zaczęły opuszczać Bucharest, udając się ku Galatz i Braila, w zamiarze attakowania tych fortec, tudzież obwarowanej pozycyi pod Fokszanami.»

— Listy z Bucharestu, 14 Sierpnia, mówią, o prośbie

którą pewna liczba wielkich bojarów i ich popleczników zaniosła do Omera-paszy przeciw zamierzanemu przez Austryą przywróceniu Xięcia Stirbey na Hospodara. Partya Kantakuzenów dostarczyła najwięcej podpisów których jest 182; inne partye słabo w tej liczbie są reprezentowane.

— Podług ostatnich depeszy telegr. Dowodzca 2 korpusu Rumelijskiego Mustafa-pasza, znajdował się znowu w Babadah, jenerał Jussuf był w Dunawez, ze swemi francuzkiemi baszi-buzukami, a jenerał Bosquet w Karassu.

— Raporta tureckie o bitwie stoczonej pod Kars, donoszą, prócz śmierci Hassana-paszy, że Mustafa-pasza i renegat Tofan ciężko ranieni.

— Prywatne listy ze Smyrny dają przerażające szczegóły o wzmagającej się tam cholerze. Ze czterech chorych, zaledwo jeden wychodzi.

— Dowodzca korpusu Batumskiego, Selim-pasza, został odwołany z Kars; na jego miejsce mianowany Mustafa-pasza.

— Podług listów ze Smyrny, 16 Sierpnia, prowincya Smyrneńska jest w pełnem powstaniu. Zeibeki, w liczbie kilku tysięcy ludzi, opanowali władzę i popełniają wszelkiego rodzaju bezprawia. Gubernator jeneralny Smyrny, Ismael-pasza, sprzyja rokoszowi, znajdując w tém osobiste zyski.

— Piszą z Warny, 17 Sierpnia, że cholera zmniejszyła się w armii, ale przeszła z wielką siłą na flottę. Dotąd okręty francuzkie najwięcej były ucierpiały, ale następnie okręt admirała Dundas, *Britannia*, stracił 86 ludzi. W ostatnich dniach stan zdrowia na tym okręcie polepszył się. W ostatnim tygodniu ze wspólnej narady admirałów wynikło, iżby flotty wyszły w Balczik i krążyły dla przewietrzenia się po morzu. 17 Sierpnia okręty wróciły do Balczik.

— Podług poźniejszych wiadomości z Ruszczuku, 24 Sierpnia, część wyprawy na Krym wypłynęła już z Balczik; to pewna, że w końcu miesiąca ani jeden okręt nie pozostanie w portach Aidos, Warny i Balcziku. — Dywizya francuzka jenerała Bosquet przybyła do Szumli, ale musiała się tam zatrzymać dla wielkiej liczby chorych.

— *Lloyd* otrzymał wiadomość, że rozbrojenie i rozpuszczenie baszi-buzuków w Dżurżewo 19 Sierpnia, musiało być dokonane siłą; z obustron byli zabici i ranieni; podług korrespondencyi gazety *Times* i jenerał Jussuf zmuszony był rozpuścić baszi-buzuków oddanych pod jego dowodztwo, którzy się byli zbuntowali.

— Donoszą z Wiednia, 1 Września, przez telegraf, co następuje: «*Lloyd* twierdzi ze zródła urzędowego, że marszałek de St. Arnaud opuści Konstantynopol 2 Września dla objęcia dowodztwa naczelnego nad wyprawą Czarnomorską, której cel trzymany jest w tajemnicy.» *(P. P.)*

HISZPANIJA.

Królowa mianowała Kommisyą pod prezydencyą P. Ramon Santillon, dla roztrząśnienia dotychczasowego systematu podatków i, po porównaniu go z położeniem Skarbu, przedstawienia Kortezom stosownych środków. Stan Skarbu, sprawdzony przez inną umyślnie ku temu wyznaczoną Kommisyą przedstawia długu Skarbowego 659,207,019 realów 33 maravedis (164,801,755 franków.)

— Nowiny z prowincyj nie są pomyślne. Jenerał Dulce uspokoił wprawdzie Barcelonę, i Leridę, ale Saragossa, Walencya, Algesiras dają wielkie obawy. Te miasta obstają za postanowieniami junt swoich. W Saragossie były nawet niejakie rozruchy.

— 25 Sierpnia Królowa Izabella przejeżdżała się w odkrytym powozie z Królem i Xiężniczką Asturyj. Przodem jechała Gwardya Królewska, a za powozem jechali dygnitarze Dworu. Podług korrespondencyj gazety *Patrie*, Królowa zimno była przyjęta.

— Rząd wyznaczył Kommisyą do zbadania wszystkich okoliczności tyczących się kompanij dróg żelaznych, które tyle dały powodów do zaskarżeń przeciw Królowej Matce. *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *1 Września.* Królowa spodziewana jest w Edinburgu na 14 Września.

— Depesza telegraficzna z Malty 26 Sierpnia donosi, że tam przybył jenerał Cathcart, brygadyer Torrens i admirał Stopford, którzy udają się na wschód; przybył też oddział artylleryi angielskiej.

— *Times* ogłasza, pod formą depeszy telegraficznej, następne wiadomości wzięte z *Presse* Wiedeńskiej, pod datą ze Stambułu, 24 Sierpnia:

«Vice-Król Egyptu dobrze przez Portę był przyjęty.

«Burze panują na Czarném morzu.

«W Warnie ogłoszono rodzaj stanu oblężenia; kordon wojskowy okrąża magazyny prochu. — 22 Sierpnia pięć, a 23 sześć okrętów z wojskami odpłynęły na morze.

«Wojsko szemrze z powodu długiej nieczynności.»

— Z Archangelska odebrano urzędową wiadomość, że porty morza Białego ogłoszone zostały za będące w stanie blokady od 13 Sierpnia. Dano wszakże dwa tygodnie czasu okrętom dla opuszczenia tych portów.

— Na Giełdzie 2 Września (tel.) Konsolidy $95\frac{3}{8}$ — Rossyjskie 5 procentowe po odtrąceniu dywidendy, 98, 99 — $4\frac{1}{2}$ procentowe 88, 90. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *1 Września.* Monitor zawiera Ugodę między Francyą i Anglją we względzie jeńców wojennych. Jeńcy zabrani w obecnej wojnie, będą, ile możności, rozdzieleni w równej liczbie pomiędzy dwoma krajami. W razie jeżeli na jeden z nich przypadnie nadmiar, kraj takowy, w ciągu trzech miesięcy, otrzyma od drugiego wynagrodzenie za utrzymanie połowy nadmiaru. Punkta lub porty dokąd niewolnicy mają być przesyłani, poźniej zostaną oznaczone.

Ilekroć umówiona zostanie z nieprzyjacielem wymiana, żadna różnica nie będzie czyniona między poddanemi Fran-

cyi i Anglii, będącemi w niewoli nieprzyjacielskiej, ale ich wymiana czyniona ma być ze względem na dawność niewoli, wyjąwszy okoliczności wyjątkowe, których urządzenie Mocarstwa zostawują sobie.

— Taż gazeta ogłasza notę następującą: «Rząd Cesarza Jmci i Królowej Jmci Wielkiej Brytanii za wspólną zgodą postanowiły, że fortyfikacye archipelagu Alandskiego będą zburzone, a Bomarsund opuszczony.

— Hrabia de San Luis, ex-Prezydent Gabinetu Hiszpańskiego przybył do Bayonny.

— Korrespondencya z Paryża do gazety Augsburskiej z dnia 26 Sierpnia mówi, że wyprawa posłana na Krym nie pójdzie w tym roku na Sewastopol; chodzi jej mianowicie o zajęcie jakichkolwiekbądź punktów na wybrzeżu, które będą ufortyfikowane, albo może, co korrespondentowi zdaje się być podobniejszém do prawdy, zburzone i opuszczone jak wyspy Alandskie, po dokonaniu ztamtąd rekonessansu ku Sewastopolowi.

— Piszą z Paryża, 31 Sierpnia do gazety Belgijskiej: «Twierdzą za pewną, że Ministerstwo Hiszpańskie odważyło się otwarcie ułatwić Maryi-Krystynie wyjazd z kraju, na wdanie się Rządu Francuzkiego i, jak dodają, w skutek własnoręcznego listu Cesarza Francuzów. To wdanie się Rządu Francuzkiego było szczególniej przyjemne Austryi.»

— Piszą z Paryża 28 Sierpnia do Nowej Gazety Pruskiej: «W przyszły Czwartek Cesarz pojedzie do Boulogne, a w Niedzielę odbierze w Calais wizytę Króla Belgów i Xięcia Alberta. Pierwsza będzie zapewna krótka, ale z małżonkiem Królowej Wiktoryi Cesarz zwiedzi obozy w Honvault, Wimereux i Equiben.»

Paryż, 2 Września. Monitor ogłasza następujące depesze i listy:

«*Bayonna, 1 Września.* Dekretem Gubernatora cywilnego Madrytu nakazano złożyć w ciągu 24 godzin, pod karami, broń znajdującą się w ręku wszystkich tych, którzy nie należą ani do armii ani do milicyi.»

«*Madryt, 28 Sierpnia.* Królowa Matka odjechała dziś do Portugalii wraz z małżonkiem swoim Xięciem Rianzarès, pod eskortą szwadronu ułanów, dowodzoną przez jenerała Garriga.

«Wczora pułk jazdy posłany został na drogę Estremadury dla zabezpieczenia podróży Królowej i jazda składająca załogę Badajoz odebrała rozkaz wyjścia na jej spotkanie.

«Gazeta urzędowa dzisiejsza zawiera dwa okolniki: jeden, podpisany przez wszystkich Ministrów i adresowany do Gubernatorów prowincyj, obwieszcza ich tak o wyjeździe Królowej Matki, jak o zawieszeniu wypłaty jej pensyi i zasekwestrowaniu dóbr, do zawyrokowania przez Kortezów; drugi, podpisany tylko przez Ministra Spraw Wewnętrznych, zalecający władzom wykonanie takowych środków, w czém do której należy.»

— Na Giełdzie Paryskiej 2 Września (tel.) 4½ procentowe 100 fran. 90 cent. — 3 procentowe 74 fran. 55 centimów.

NIEMCY.

DREZNO, *31 Sierpnia.* Przedwczora o godz. 5 po południu Król Portugalski i Xiążę Oporto tu przybyli. Dziś w towarzystwie Xięcia Jerzego zwiedzali muzea i gabinety; Król Jan, przybywszy z Pilnitz zastał N. Gościa w *Grüne Gewölbe* i oprowadzał Go po galeryi obrazów. O południu J. K. Arcywierna Mość odwiedził Królowę wdowę w winnicy Loschwitz, poczém obiadował u Króla w Pilnitz.

Dziś Król don Pedro z Xięciem Oporto wyjechali w dalszą podróż. 1 Września Wysocy Podróżni przybyli do Frankfurtu.

MUNICH, *28 Sierpnia.* Król Jmć nadał Pierwszemu Ministrowi P. von der Pfördten dziedziczną godność Barona Królestwa.

— Cholera bardzo silnie grasowała w tutejszej stolicy, między innemi osobami tu zmarłemi wymieniają znakomitego finansistę, barona Symona Eichthal. *(R. I.)*

AUSTRYA. Piszą z Werony do gazety Augsburskiej, 23 Sierpnia, że stosunki handlowe na granicy Tessinu zostały oswobodzone od wszelkich ścieśnień, prócz przywozu zboża z Lombardyi. Właściciele szwajcarscy, mający grunta za granicą austryacką, mogą je uprawiać; niewolno im wszakże nocować za granicą. Ci, co chcą jechać w głąb Austryi mają brać pasporta od poselstwa Cesarskiego w Bernie.

— 31 Sierpnia odbył się pogrzeb Feldmarszałka barona Maxymiljana de Wimpfen, zmarłego w Wiedniu w wieku 85 lat skończonych. Był to jeden z reprezentantów sławnej epoki Arcyxięcia Karola. Zgon jego zmniejsza do pięciu liczbę Feldmarszałków Austryi, którzy są: Arcyxiążę Jan, hrabia Radecki, xiążę Windischgrätz, hrabia Nugent i Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz-Erywański.

PRUSSY. Podług doniesień z Putbus, 30 Sierpnia, zdrowie Króla nie zostawiało nic do życzenia; Król Jmć rozpoczął branie kąpieli morskich. 29 Sierpnia przybył do Putbus Prezes Gabinetu P. Manteuffel, oraz Poseł Pruski przy Sejmie Niemieckim.

— W Gdańsku ustanowiona jest kwarantana na wszelkie tak wojenne jak kupieckie okręty, przybywające z wysp Alandskich, trapionych cholerą. *(G. P.)*

WŁOCHY.

RZYM. W Gazecie Rzymskiej z dnia 23 Sierpnia, czytamy: «Ojciec święty odwiedzał szpital choleryczny św. Ducha. zbliżając się do łużek wypytywał chorych, cieszył każdego z nich z prawdziwie ojcowską dobrocią i udzielił im Apostolskie błogosławieństwo. Podczas znajdowania się w szpitalu dał Komunją świętą jednemu umierającemu. Następnie był w sali przychodzących do zdrowia, i najłaskawiej z nimi rozmawiał. Odchodząc Papież oświadczył zupełne swe zadowolenie Mons. Ferrari, Prałatowi przełożonemu nad zakładem, XX. Kapucynom, udzielającym duchownej pomocy chorym, oraz lekarzom szpitalu. Nawiedziny Ojca świętego głęboko wzruszyły wszystkie serca i niezgładzoną zostawiły pamięć.

— Podług listów z Rzymu, gazeta *Ami de la Religion* donosi, że Ojciec święty zapowiedział Jubileusz powszechny, który ma mieć miejsce w przyszłym Październiku lub Listopadzie, w celu uproszenia: 1) pokoju między Panami Chrześcijańskiemi; 2) uspokojenia ducha rokoszu i buntu; 3) oddalenia plag powietrza i głodu; 4) oświecenia Papieża przez Ducha świętego dla wyrzeczenia dogmatycznie o kwestyi Niepokalanego Poczęcia. Nadto Ojciec święty wzywa wszystkich Biskupów świata katolickiego do Rzymu, dla znajdowania się na uroczystem obwieszczeniu przekonania Kościoła w tym przedmiocie. *(J. de S.-P.)*

BELGIJA.

BRUXELLA, *31 Sierpnia*. Traktat przyjaźni, handlu i żeglugi zawarty został między Rządem naszym i Rplitą Mexykańską.

— Piszą do Nowej Gazety Pruskiej z Bruxelli, 29 Sierpnia, że nasz Rząd, ażeby dowieść ścisłej swej neutralności, zalecił swoim Posłom zagranicznym iżby nie znajdowali się na żadném nabożeństwie, obchodzoném przez którąkolwiek ze stron wojujących z powodu odniesionego zwycięztwa.

Ostenda, 2 Września. (Przez telegraf.) Dziś wieczorem Król Jmć Belgów tu przybył a dziś rano odjechał do Calais lądem. Królowi towarzyszy Xiążę Brabancyi i hrabia de Montebello, adjutant Cesarza. Król spodziewany tu jutro z powrotem. *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ. Monitor z dnia 3 Września nie został odebrany w Petersburgu.

— Depesza telegraficzna z Calais donosi, że 3 Września przybyli tam Król Jmć Belgów i Xiążę Brabancyi i byli przyjęci przez Cesarza Francuzów, a nazajutrz mieli odjechać na powrot.

— Poseł Portugalski w Paryżu baron de Paiva wyjechał ztąd do Ostendy, gdzie Król don Pedro zabierze się na okręt w powrocie do Portugalii. Tym sposobem nateraz Król Jmć nie pojedzie do Paryża i nie odda zamierzanej wizyty Cesarzowi Francuzów; przyczyną tego jest grasująca we Francyi cholera.

HISZPANIJA. Odebrano w Paryżu listy z Madrytu ze szczegółami odjazdu Maryi-Krystyny i początku powstania, które było wybuchnęło z powodu tego odjazdu, ale było stłumione.

— Klub *Zjednoczenia* i inne przez Rząd zamknięte kluby, zaczęły się znowu samowolnie zbierać.

— Utworzyła się w Hiszpanii nowa partya zwolenników Królowej panującej, pod nazwaniem *Isabellinos*.

— Poseł Stanów Zjednoczonych P. Soulé, wyszedł do dymissyi.

— Depesza telegraficzna z Bayonny, 2 Września, donosi, że wydany został przez Rząd Dekret rozwiązujący wszelkie kluby i zgromadzenia polityczne, i drugi, zabraniający oficerom, zostającym na reformie, pobytu w Madrycie. Taż depesza dodaje, że stolica jest zupełnie spokojna.

GRECYA. Podług najpóźniejszych nowin z Aten, umieszczonych w Gazecie Triestskiej, z dnia 25 Sierpnia, Rząd Grecki, na posiedzeniu 23 b. m. uchwalił notę do Dywanu, przez którą żąda 100 miljonów talarów wynagrodzenia od Porty, za szkody sprawione przez wygnanie poddanych greckich, z territorium ottomańskiego.

TURCYA. Monitor Pruski odebrał przez Semlin wiadomości telegraficzne z Konstantynopola, z dnia 25 Sierpnia, że cała flotta sprzymierzona miała nazajutrz, 26-go wypłynąć z Warny i Balczyku, oraz potwierdziła się pogłoska, o udaniu się 22 Sierpnia oddziału tej flotty do ujść Dunaju.— Kommisarz Porty Derwisz-pasza wyjechał do Bucharestu, z poleceniem przywrócenia Xięcia Stirbeya na Hospodara.

AUSTRYA. Oficer sztabowy angielski udaje się w charakterze Komisarza wojennego do głównej kwatery Naczelnego Wodza armij austryackich barona Hess i przybędzie tam spółcześnie z jenerałem francuzkim Letang.

PRUSSY. 2 Września Pierwszy Minister P. de Manteuffel, wrócił do Berlina. Tegoż dnia przybył tam nowy Poseł Turecki Kemal-effendi. Poseł Pruski przy Dworze Szwedzkim hrabia Westphalen, przyjechał też do Berlina.

Gdańsk, 1 Września. Statek parowy angielski *Bulldog*, w tej chwili zawija do naszego portu. Pozostawił on flottę anglo-francuzką na kotwicy w Ledsund, 30 Sierpnia. Wojska francuzkie były zawsze w Bomarsund; gdy droga żeglowna prowadząca do Abo jest bardzo wąska, podobieństwem jest do prawdy że ten fort nie będzie attakowany. *(J. de S.-P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Piszą z Neapolu, 15 Sierpnia: «Uczeni archeologowie: Xiążę de Sant'Elia i P. Cavallero uczynili nader ciekawe odkrycie. Dawne było podanie, że między częścią miasta Syrakuzy, na stałym lądzie zbudowaną i wyspą Ortigia, która składała drugą część miasta, jest kommunikacya podmorska. Ta kommunikacya została dziś odkryta przez pomienionych uczonych; jest to wodociąg, którego fundamenta są na sto dziesięć palm zagłębione w ziemi, a wznoszą się na piętnaście stop nad dnem morza. Przez ten akwedukt, wody sławnej fontany Arethuzy, której rozwaliny dają się jeszcze w Syrakuzie widzieć, przechodziły do Ortigia. Jest podobieństwo do prawdy, że wodociąg świeżo odkryty, dał początek mythowi rzeki Alfeusza, przebywającej morza dla połączenia wod swoich z wodami Arethuzy.

* * *

Na posiedzeniu 26 Sierpnia, Akademija Paryzka Sztuk pięknych, w oddziale Muzyki, na miejsce P. Halevy, obrała P. Clapisson 21 głosem na 32 głosujących.

* * *

Statystyka przypadków zdarzonych w Anglii na drogach żelaznych w ciągu zeszłego półrocza, kończącego się 30 Czerwca, wynosi 100 osób zabitych i 119 skaleczonych. W poprzedzającém półroczu cyfry te wynosiły 157 zabitych i 258 skaleczonych.

* * *

Bank Angielski postanowił zmienić papier i formę swoich biletów, dla zapobieżenia fałszowaniu; które w ostatnich czasach nad miarę się zagęściło.

* * *

Zarząd Mennicy Królewsko-angielskiej zaniechał wszelkiego zamiaru wybijania nowej monety, zastosowanej do rachunku dziesiątkowego, uznał bowiem, iż trzeba będzie niemniej nad dziesięć lat czasu dla wprowadzenia w użycie systematu, na który się zgodzono.

* * *

Gazeta *Vérité de Lille* z dnia 24 Sierpnia zawiera co następuje: «Jeden gospodarz wiejski z Moulins-Lille, P. Florin, donosi nam, że w roku przeszłym probował sadzić kartofle z popiołem węgla ziemnego i że ani jeden exemplarz tak posadzony niebył dotknięty chorobą. W tym roku powtórzył swe doświadczenie na trzech rozmaitych gatunkach kartofli, i skutek, bez żadnego wyjątku, był równie pomyślny.»

* * *

Donoszą że w Oregon, (Ameryka północna), o 25 mil angiel. od Port-Orford, odkryte zostały bardzo bogate pokłady złota. Robotnicy zarabiają tam dziennie niemniej 50 dollarów na osobę. Mieszkańcy tłumnie wyszli z Port-Orford do nowego Eldorado.

* * *

Między osobliwościami, które mają być nadesłane z Indyj, na wielką Wystawę przyszłoroczną w Paryżu, będzie kobierzec z kości słoniowej. Ma on 20 stop długości, a 6 szerokości; pleciony jest z długich tasiemek słoniowej kości, cena jego 300 funtów sterlingów.

* * *

Sławny filozof niemiecki Schelling, urodzony w Leonberg w roku 1775, umarł w tych dniach w Szwajcaryi.

* * *

Arcybiskup Budweis'ki zwraca uwagę swego duchowieństwa na zagęszczone w kraju samobójstwa i wzywa je, iżby starało się złemu zapobiedz swemi radami i naukami.

Gazeta Narodowa Pruska, z dnia 20 Sierpnia twierdzi też, że w Berlinie nigdy tyle samobójstw i tyle porzuconych bez pogrzebu trupów nie było, jak w tych czasach. Gazeta przypisuje to nadzwyczajnej drożyznie potrzeb życia i niemniej nadzwyczajnym upałom.

* * *

Wielki okręt parowy angielski *Simla*, najęty przez Rząd dla przewiezienia całego pułku dragonów, odbył ten transport z Anglii do Konstantynopolu w dni dziesięć. Jest to jedna z najpiękniejszych znanych podróży morskich.

* * *

Armija Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej liczy tylko 10,329 żołnierza, z których 2 pułki dragonów, 1.303 ludzi; cztery pułki artylleryi, 2,985; ośm pułków piechoty 4,495, podoficerów i sztabowych 64, inżenjerów 191, jenerałów 3.

* * *

Donoszą z Jeruzalem, 30 Lipca, że 26 tego miesiąca, pierwszy szpital żydowski, wzniesiony na przeciw murów, jeszcze pozostałych z rozwalin Świątyni Jeruzalimskiej, został uroczyście otwarty przez Doktora Alberta Cohn, Prezesa Konsystorza izraelitskiego w Paryżu, w obecności Konsulów Angielskiego, Francuzkiego, Austryackiego i Pruskiego.

* * *

Gazeta *Flyveposten*, wychodząca w Kopenhadze, donosi, że jeden amerykanin otrzymał od Rządu Duńskiego potrzebne przywileje dla przeprowadzenia telegrafu podmorskiego, mającego połączyć Amerykę z Europą, przez Grenlandyą, Islandyą i wyspy Feroë. Lina telegraficzna ominie Szkocyę, wyspy Shetland i Orkney, i przechodzić będzie przez Norwegiją. Roboty około tego olbrzymiego telegrafu zajmą trzy lata czasu.

* * *

W pierwszych dniach Sierpnia, na statku parowym *Ripon* przywieziono do Southampton nowy exemplarz Hippopotama, samicę, który natychmiast, w swej wannie z wodą, odwieziony został do zoologicznego ogrodu w Londynie. Zwierz ten waży cały tonn, choć jeszcze jest bardzo młody i nie ma nad cztery zęby. Jest wielce łagodny i przywiązany do swego powodyra, araba; lubi nadzwyczaj muzykę, jak wszystkie ziemnowodne stworzenia. Arab który mu towarzyszy, jest z kasty *zamawiaczy wężów*. W niedostatku tych gadów na okręcie, pokazywał swą umiejętność na małpach, które wzrokiem swym czarował, a wyszczerzeniem zębów wprawiał w konwulsye. Nowo przywieziony hippopotam karmiony jest gęstą kaszą z mąki gotowanej w mleku, którą powodyr nabiera rękami i pakuje mu w paszczę. Starszy exemplarz, samiec, dawniej przywieziony do zoologicznego ogrodu, ma już prawie wszystkie zęby i karmi się zbożem w ziarnie.

* * *

Gazeta Szpitalów (Gazette des Hôpitaux) z dnia 19 Sierpnia, zawiera co następuje: «Nie mamy dziś nic do doniesienia, we względzie nowych prób leczenia Cholery; musimy wszakże przytoczyć tu jeden przypadek, o którym już namieniły rozmaite gazety; mieliśmy wątpliwość o jego prawdziwości, ale dziś niemożemy nie wierzyć wiarogodnym świadectwom, które go potwierdzają:

«Doktor Roger, będąc wezwanym przed kilku dniami do cholerycznego, zostającego już w peryodzie *algidy*, znalazł go w stanie niedającym żadnej nadziei; mimo to zapisał proszek hypekakuany w ilości 1 grammy 50 decigrammów, do *zażycia* w trzech *szczyptach*, (prises) co półgodziny. Osoba pilnująca chorego, wzięła w literalném znaczeniu przepis lekarza, i dała zażyć proszek w sposobie tabaki; ten, zamiast wywołać womit, sprawił takie kichanie, że wszystkie organa oddychania wstrząśnięte były konwulsyjnie, a to spowodowało wprędce stanowczą i zbawienną reakcyą, po której nastąpiło zupełne wyleczenie, równie rychłe jak niespodziewane.

««Ta szczęśliwa pomyłka w wykonaniu recepty, niebyłażby skazówką, otwierającą drogę do całego szeregu nowych doświadczeń? W każdym razie jest to ciekawy fakt i któryby już w samej cholerze, już w innej chorobie, gdzieby się stosowne skazówki ku sprawieniu mocnego wstrząśnienia systematowi nerwowemu oddychania, spostrzedz dały, mógłby zwrócić uwagę lekarzy na klassę czynników terapeutycznych *errhina*, to jest wzbudzających kichanie, których starożytni niekiedy używali, a któreśmy w ostatnich czasach zupełnie, a może niesłusznie, zaniechali.

Позволяется печатать. 30 Августа 1854 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.